

Sygn. akt II K 928/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak**

**Protokolant: Kinga Grzywacz**

**przy udziale Prokurator Anny Krysińskiej**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21.03.,24.04.,5.06.,7.08. i 2.10.2018 r.

sprawy przeciwko

H. Ś. urodz. (...)

w W.

syna E. i A. z d. D.

oskarżonego o to, że: w dniu 10 listopada 2015 r. w Z., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić (...) .U. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 51.904,12 zł oraz doprowadził (...) .U. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 13.118,68 zł w ten sposób, że w celu uzyskania odszkodowania z tytułu polisy OC pojazdu V. (...) nr rej. (...) o numerze (...) w dniu 10 listopada 2015 r. jako właściciel pojazdu C. (...) nr rej. (...) złożył wniosek do (...) .U. S.A. o wypłatę odszkodowania z tytułu ww. polisy, w wyniku czego otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 13.118,68 zł, a w odniesieniu do pozostałej części odszkodowania w kwocie 38.785,44 zł zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania przez (...) .U. S.A., wprowadzając ubezpieczyciela w błąd co do faktycznego stanu pojazdu C. (...) po kolizji z dnia 8.11.2015 r.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

**orzeka**

I. Uniewinnia oskarżonego H. Ś. od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

II. Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty sądowe przejmuje na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 928/17

## UZASADNIENIE WYROKU

**z dnia 4 października 2018 r.**

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony H. Ś. od bliżej nieustalonego okresu prowadził działalność gospodarczą, między innymi prowadził wypożyczalnię samochodów (...). W dniu 5 listopada 2015 r. w wypożyczalni tej R. K. (1) wynajął samochód marki

C. (...) o nr rej. (...). W dniu 8 listopada 2015 r. około godziny 14-ej G. S. jechała samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) przez miejscowość Z. od strony W., zamierzała przejechać przez rondo prosto i zjechać w stronę N.. W tym czasie do ronda tego od strony L., znajdując się po prawej stronie od samochodu V. nadjechał R. K. (1), który prowadził samochód C. (...) o nr rej. (...), wypożyczony z firmy oskarżonego. Prawdopodobnie w samochodzie C. (...) powstały uszkodzenia od czasu jego wypożyczenia i R. K. (1) postanowił spowodować kolizję pojazdów, w ten sposób, by winnym jej spowodowania uznać kierowcę innego pojazdu, a on mógł zwrócić samochód nie ponosząc kosztów jego naprawy. W szczególności w samochodzie tym był uszkodzony przedni zderzak wraz z przednią osłoną i kratką, wzmocnienie przedniego zderzaka, lewy wspornik przedniego zderzaka, oba przednie reflektory, lewy boczny kierunkowskaz, lewy przedni błotnik i obręcze obu przednich kół. G. S. wjechała na lewy pas ronda, zjeżdżając z ronda powinna była ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącym prawym pasem ronda. Prawdopodobnie R. K. (1), realizując zamiar celowego zderzenia samochodów we wskazaniem winy kierowcy drugiego samochodu, wjechał na rondo nieco z tyłu za samochodem V. i gdy G. S. zmieniała pas jezdni na rondzie wjechał w prawy bok samochodu V.. Pojazd V. jechał z niewielką prędkością i uszkodzenia samochodu C. (...) powinny być niewielkie i obejmować lewy przedni błotnik na wysokości od 40 do 80 cm od podłoża. Przy kolizji samochodów w dniu

zdarzenia nie było możliwym, by samochód C. (...) miał znacznie uszkodzony lewy błotnik, wraz z deformacjami nadwozia, w tym również około 90 cm od podłoża, nie mógł mieć uszkodzonego prawego reflektora ani obręczy prawego koła. Przy deklarowanym przebiegu kolizji samochód C. nie mógł wjechać w znak drogowy rozdzielający pasy jezdni na drodze w kierunku N..

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego (k.194-195,308),
- zeznania A. M. (k.390),
- umowa (k.89),
- częściowo zeznania R. K. (1) (k.241-242,389-390),
- zeznania G. S. (k.73,309).

Na miejsce została wezwana Policja, przybyli tam policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w L. A. Ś. i R. S. (1). Policjanci wysłuchali relacji uczestników zdarzenia, ocenili położenie samochodów, deklarowane kierunki ich ruchu i ślady na miejscu zdarzenia. Stwierdzili, że sprawcą kolizji była kierująca samochodem V., która nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki C. (...). G. S. nie była przekonana o swojej winie, ale zgodziła się przyjąć mandat karny. R. K. (1) poinformował telefonicznie firmę (...) o kolizji drogowej z udziałem wypożyczonego samochodu oraz ustalenia Policji odnośnie sprawcy tego zdarzenia. M. M. poinformowała go, że samochód ten powinien odholować do warsztatu samochodowego na ul. (...) w W., R. K. (1) tak uczynił. Po wstępnych oględzinach samochodu C. (...) właściciel warsztatu przekazał ustalenia i wstępny kosztorys robót firmie oskarżonego. M. M. zgłosiła na infolinię (...) .U. S.A. wniosek o wypłatę odszkodowania z tytułu ubezpieczenia samochodu, wskazała wysokość szkody wynikającą z kosztorysu robót na kwotę 51.904,12 zł. (...) .U. S.A. po oględzinach samochodu C. (...) zakwestionowała uszkodzenia samochodu z prawej strony i uznała roszczenie o wypłatę odszkodowania w kwocie 13.118,68 zł., którą wypłaciła oskarżonemu, jako bezsporną. Natomiast w dniu 8 lutego 2016 r. (...) .U. S.A. złożyło zawiadomienie o możliwości popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, polegającego na oszustwie przy ubieganiu się o odszkodowanie za uszkodzenie samochodu marki C. (...). Oskarżony nie dochodził sądowe zasądzenia całości początkowo wskazanej szkody.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego (k.194-195,308),

- zeznania A. M. (k.390),
- zeznania A. Ś. (k.102v,381v),
- zeznania R. S. (1) (k.63v,365v),
- rejestr zdarzeń drogowych (k.16),
- częściowo zeznania R. K. (1) (k.241-242,389-390),
- zeznania M. S. (k.77v,349),
- kalkulacja naprawy (k.23-25),
- opinia biegłego (k.127-141,152v,366).

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Prokuratura oskarżyła H. Ś. o to, że: w dniu 10 listopada 2015 r. w Z., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić (...) .U. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 51.904,12 zł oraz doprowadził (...) .U. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 13.118,68 zł w ten sposób, że w celu uzyskania odszkodowania z tytułu polisy OC pojazdu V. (...) nr rej. (...) o numerze (...) w dniu 10 listopada 2015 r. jako właściciel pojazdu C. (...) nr rej. (...) złożył wniosek do (...) .U. S.A. o wypłatę odszkodowania z tytułu ww. polisy, w wyniku czego otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 13.118,68 zł, a w odniesieniu do pozostałej części odszkodowania w kwocie 38.785,44 zł zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania przez (...) .U. S.A., wprowadzając ubezpieczyciela w błąd co do faktycznego stanu pojazdu C. (...) po kolizji z dnia 8.11.2015 r. Zdarzenie to zakwalifikowano jako występki z art. 286 § 1 k.k.

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.194-195). Podał, że nie zna R. K. (2). Nie zajmował się osobiście kontaktami z klientami, zajmowali się tym pracownicy jego firmy, a w tej konkretnej sprawie była to A. S.. Nie wie dlaczego ubezpieczyciel zakwestionował wypłatę odszkodowania za szkodę w samochodzie C. (...). Uszkodzenie samochodu stanowi dla niego problem, bo samochód nie jeździ i nie zarabia na siebie, a ubezpieczyciele stwarzają duże problemy, by uzyskać odszkodowanie. Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił złożenia wyjaśnień, odpowiadał na pytania (k.308). Stwierdził, że właścicielem samochodu marki C. (...) był 3 lata przed tym zdarzeniem, był on w idealnym stanie, ponieważ był to samochód wynajmowany na różne uroczystości, np. śluby. Przed dniem zdarzenia samochód ten nie miał żadnych uszkodzeń. Nie zna R. K. (1) i nie rozmawiał z nim. Ponadto nie widział tego samochodu przed zdarzeniem. Szkodę zgłosiła zajmująca się takimi sprawami pracownik jego firmy (...). Nie był w warsztacie samochodowym. Samochód został zwrócony po naprawie.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części zeznań R. K. (1) (k.241-242,389v-390), zeznaniach M. M. (k.390), umowie wypożyczenia pojazdu (k.89) i fakturze (k.91).

Należy zwrócić uwagę, że oskarżony nie musi udowodnić swej niewinności, a oskarżyciel publiczny powinien udowodnić jego winę, i to niebudzącymi wątpliwości dowodami. Takich dowodów w sprawie niniejszej natomiast nie ma, gdyż do uznania, że oskarżony celowo wystąpił o wypłatę odszkodowania w sytuacji gdy wiedział, że zdarzenie mające być podstawą wypłaty odszkodowania nie istniało lub miało odmienny przebieg niż przedstawiony, koniecznym jest udowodnienie, że oskarżony wszedł w porozumienie z innymi osobami, jedną z nich mógłby być R. K. (1), inną D. W. i złożył wniosek o wypłatę nienależnego mu roszczenia. Tymczasem R. K. (1) zeznał wyraźnie, że nie znał oskarżonego (k.242), podobne oświadczenie złożył D. W. (k.366). Żaden świadek ani przeprowadzony dowód nie potwierdził, że oskarżony zawarł porozumienie z tymi osobami i działał w celu uzyskania nienależnego mu odszkodowania. Zachodzi niewątpliwie możliwość, że oskarżony działał w celu doprowadzenia pokrzywdzonej instytucji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez wprowadzenie w błąd co do zasadności roszczenia

o wypłatę odszkodowania w związku z uszkodzeniem samochodu C. (...). Oskarżony był osobą, która czerpała bezpośrednie korzyści majątkowe na likwidacji zgłoszonej szkody, ale nie ma dowodów wskazujących na to, że oskarżony zorganizował przedsięwzięcie stanowiące wyłudzenie nienależnego odszkodowania. Z zeznań M. M. (k.390) wynika, że oskarżony nie zajmował się skierowaniem samochodu C. (...) do warsztatu samochodowego prowadzonego przez D. W., D. W. stwierdził, że oskarżony nie zajmował się naprawą tego samochodu (k.366). Natomiast R. K. (1) wskazał, że nie znał oskarżonego (k.389v), co wskazuje jednoznacznie na to, że nie umawiał się z nim na podjęcie działań sugerujących udział samochodu w kolizji z winy innego uczestnika ruchu drogowego.

G. S. zeznała w toku postępowania przygotowawczego (k.73), iż w listopadzie 2015 r. jechała samochodem marki V. (...) od strony N., zamierzała przejechać przez rondo w Z. na wprost i skręcić w stronę N.. Wjechała na rondo i rozpoczęła jazdę w stronę N., gdy nagle poczuła uderzenie w samochód z prawej strony. Okazało się, że samochód został otarty z prawej strony w okolicy narożnika błotnika. Kierowca samochodu, z którym się zderzyła twierdził, że był przebiegły i poprzedniego dnia zawarł związek małżeński. Policjanci stwierdzili, że powinna ustąpić pierwszeństwa przejazdu drugiemu samochodowi, nie zgadzała się, ale dla „świętego spokoju” przyjęła mandat. Podczas rozprawy zeznała (k.309), że jechała wówczas od strony N., na rondzie zjeżdżała w kierunku M.. Gdy była na końcówce ronda (...) ruszył, chociaż ona wcześniej przed wjazdem na rondo upewniła się, czy nikt nie jedzie. Później wmówiono jej, że to była sprawcą tej kolizji. Panowie z samochodu, z którym się zderzyła przekonywali ją, że powinna zatrzymać się na rondzie i wpuścić ich. Na miejsce zdarzenia przyjechała Policja, która stwierdziła, że nie powinna wjechać na lewy pas na rondzie. Nie przyznała się do winy, ale przyjęła mandat dla „świętego spokoju”.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach A. M. (k.390), A. Ś. (k.102v,381v), R. S. (1) (k.63v,365v), wiarygodnej części zeznań R. K. (1) (k.241-242,389-390), rejestrze zdarzeń drogowych (k.16) i opinii biegłego (k.127-141,152v,366). Należy zwrócić uwagę, że zeznania tego świadka nie stanowią dowodu winy oskarżonego, gdyż świadek nie miała żadnych wiadomości pozwalających powiązać oskarżonego z wyłudzeniem odszkodowania.

Świadek M. S. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.77v), że pracował w (...). W dniu 10 listopada wpłynął do nich wniosek o wypłatę odszkodowania w związku ze zdarzeniem drogowym, do którego doszło w dniu 8 listopada 2015 r. z udziałem samochodu V. (...) ubezpieczonego w tym Towarzystwie (...). Okoliczności zdarzenia wzbudziły ich wątpliwości i Towarzystwo wypłaciło tylko część dochodzonego odszkodowania w kwocie około 13.000 zł, odmówiło wypłaty odszkodowania pozostałej dochodzonej kwoty. Podczas rozprawy zeznał (k.349), iż przeglądał akta szkody przed rozprawą i wie, że sprawa dotyczy zdarzenia z dnia 8 listopada 2015 r. Sprawa ta dotyczy kolizji dwóch samochodów w miejscowości Z. na rondzie. Właściciel pojazdu marki C. (...) zwrócił się do firmy (...)U. S.A. o wypłatę odszkodowania i szkoda ta została wypłacona w kwocie około 13.000 zł, natomiast wpłynęła dodatkowo faktura za naprawę samochodu w kwocie około 51.000 zł. Cała dochodzona kwota nie została wypłacona, gdyż nie zostały wpisane w niej części, które zostały użyte do naprawy tego samochodu, jak i również nie udostępniono im samochodu, celem weryfikacji uszkodzeń.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, wiarygodnej części zeznań R. K. (1) (k.241v-242,389v-390) i dokumentacji odszkodowawczej (k.23-58) oraz opinii biegłego (k.127-141,152v,366). Należy zwrócić uwagę, że z zeznań tych wynika, że uszkodzenia samochodu C. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia drogowego z dnia 8 listopada 2015 r. na rondzie w Z. nie pokrywały się z kalkulacją naprawy (k.23-25) oraz fakturą (k.91). Zeznania te nie stanowią natomiast dowodu na to, że to oskarżony celowo przedstawił do likwidacji szkody faktycznie nie powstałe w dniu 8 listopada 2015 r. lub brał udział w celowym zwiększeniu uszkodzeń, celem wyłudzenia odszkodowania lub nienależnego zwiększenia jego kwoty.

Świadek R. S. (1) zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.63v), że udał się na miejsce zdarzenia drogowego w miejscowości Z.. Ustalił, że na rondzie kierująca samochodem V. zmieniała pas ruchu i nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki C.. Po rozmowie z kierującą V. zgodziła się przyjąć mandat karny. Natomiast podczas rozprawy zeznał (k.365v), że kojarzy, że chodzi o zdarzenie drogowe na rondzie w Z.. Z tego, co pamięta, to uznali za sprawcę zdarzenia drogowego kobietę, która nie do końca była przekonana o swojej winie. Z tego, co pamięta, to

mówiła ona, że nie widziała samochodu marki C. (...). Uznali, że ta kobieta powinna ustąpić pierwszeństwa przejazdu temu samochodowi.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach A. M. (k.390), A. Ś. (k.102v,381v), wiarygodnej części zeznań R. K. (1) (k.241-242,389-390), rejestrze zdarzeń drogowych (k.16) i opinii biegłego (k.127-141,152v,366). Należy zwrócić uwagę, że zeznania tego świadka nie stanowią dowodu winy oskarżonego, gdyż świadek nie miała żadnych wiadomości pozwalających powiązać oskarżonego z wyłudzeniem odszkodowania.

D. W. zeznał podczas rozprawy (k.365v-366), że oskarżony był jego klientem i przypomniał sobie, że w 2015 r. naprawiał samochód marki C. (...). Następnie oskarżony zgłosił szkodę i złożył wniosek o wypłatę odszkodowania. Nie pamięta kto przyprowadził samochód do naprawy, czy to był oskarżony, czy też jego pracownik. Po naprawie tego samochodu wystawił fakturę, a firma (...) S.A. zleciła dodatkowe oględziny. Zgłoszenie szkody nastąpiło chyba przez infolinię. Oskarżony nie był obecny przy naprawie tego samochodu.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka w części, w której podał, że samochód marki C. (...) był naprawiony w warsztacie prowadzonym przez świadka, a oskarżony nie brał udziału w oględzinach tego samochodu przed jego naprawą, gdyż ta część zeznań jest logiczna, rzeczowa i znajduje potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, zeznaniach A. M. (k.390), wiarygodnej części zeznań R. K. (1) (k.241-242,389-390) i rejestrze zdarzeń drogowych (k.16). Nie zasługuje na wiarę ta część zeznań tego świadka, w której podawał, że przedmiotowy samochód był naprawiony tylko w związku z uszkodzeniami powstałymi w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 8 listopada 2015 r. Zgodnie bowiem z jasną i pełną opinią biegłego (k.127-141,152v,366) obręcz prawego koła samochodu C. nosiła ślady celowego otarcia pilnikiem przed wykonaniem oględzin i uszkodzenia te nie mogły powstać w wyniku kontaktu z innym samochodem ewentualnie przeszkodami drogowymi. D. W. jest właścicielem warsztatu, gdzie doszło do uszkodzenia tej obręczy i miał oczywisty interes by twierdzić, że do takiego zdarzenia nie doszło. Akt oskarżenia obejmuje działania oskarżonego i wykraczałoby poza ramy niniejszego postępowania rozważanie czy sprawcą uszkodzenia prawej obręczy koła był D. W., ewentualnie inna osoba działająca na jego polecenie. Mogło być i tak, że to oskarżony współdziałał z D. W. i obaj zwiększali rozmiar szkody, między innymi uszkadzając prawą obręcz koła. Oskarżony miał interes finansowy by to uczynić, gdyż mógł liczyć na odszkodowanie, a dla D. W. również było to opłacalne, gdyż mógł liczyć na zwiększenie wynagrodzenia za naprawę samochodu. Jednak dowodów świadczących o takim porozumieniu oskarżonego z D. W. nie ma, obydwaj zaprzeczyli takiej wersji zdarzenia. Należy uwzględnić, że D. W. nie był choćby podejrzanym w niniejszej sprawie i jego udział w spowodowaniu uszkodzeń samochodu może być uznany jedynie za prawdopodobny. Taka możliwość wynika natomiast z tego, że zgodnie z opinią biegłego (k.138) obręcz lewego koła samochodu C. (...) miała ślady otarcia lakieru powstałe na krótko przed oględzinami, a wówczas samochód ten znajdował się w warsztacie prowadzonym przez świadka.

Świadek A. Ś. zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.102v), iż pojechała wraz z R. S. (2) na miejsce kolizji drogowej w Z.. Na miejscu znajdowały się dwa samochody i uczestnicy tego zdarzenia drogowego. Kierująca V. stwierdziła, że przejeżdżała rondo na wprost, a kierujący samochodem C. stwierdził, że chciał skręcić w lewą stronę, natomiast kierująca V. zajęła mu drogę. Na podstawie śladów na miejscu zdarzenia uznali, że rację miał kierujący samochodem C. i zaproponowali mandat kierowcy V., która go przyjęła. Podczas rozprawy zeznała (k.381v), że to była dość charakterystyczna kolizja, ponieważ kierująca busem powiedziała, że kierujący samochodem marki C. (...) bardzo szybko wjechał na rondo, tak jakby zrobił to specjalnie. Winną tego zdarzenia była ta kierująca busem, ponieważ zjeżdżała ona z ronda, a kierujący samochodem marki C. (...) dopiero co wjeżdżał na rondo. Nie mogli ustalić na miejscu zdarzenia, czy kierujący samochodem marki C. (...) specjalnie wjechał w ten sposób na rondo, żeby bus uderzył w jego samochód, opierają się na relacji uczestników i świadków zdarzenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, wiarygodnej części zeznań R. K. (1) (k.241-242,389-390), rejestrze zdarzeń drogowych (k.16) i opinii biegłego (k.127-141,152v,366). Należy zwrócić uwagę, że zeznania tego świadka nie stanowią dowodu winy

oskarżonego, gdyż świadek nie miała żadnych wiadomości pozwalających powiązać oskarżonego z wyłudzeniem odszkodowania.

Świadek R. K. (1) zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.241-242), że wypożyczył samochód marki C. (...), miał tym samochodem stłuczkę nad Z. Z.. Kierująca samochodem V. (...) nie ustąpiła mu pierwszeństwa i doszło do zderzenia pojazdów, nie uderzył w żadną przeszkodę drogową, samochód C. miał niewielkie przerysowanie po lewej stronie. Policja ukarała kierującą V. mandatem. Nie spowodował tej kolizji celowo. Zdał samochód do wypożyczalni, ale kazali mu go odstawić do warsztatu samochodowego przy ul. (...). Nie spowodował innych uszkodzeń w tym samochodzie niż wynikające z tej kolizji. Podczas rozprawy zeznał (k.389v-390), że kojarzy samochód C. (...), prowadził ten samochód. W tamtym czasie wypożyczał sobie samochody i jeździł nimi „lansując się”. Dokładnie nie pamięta zdarzenia z listopada 2015 r., wie, że była Policja i kolizja drogowa. Sprawcą tej kolizji była pani, która prowadziła drugi samochód, to było na rondzie. Samochód, który prowadził miał uszkodzenia z lewej strony, ale to nie były groźne uszkodzenia, nie naprawiał go, bo to był samochód z wypożyczalni, oddał go chyba nawet tego samego dnia do wypożyczalni. Nie interesował się w jaki sposób został naprawiony ten samochód i nie ponosił kosztów związanych z naprawą tego samochodu. Nie znał osobiście oskarżonego ani nikogo z tej wypożyczalni samochodu prowadzonej przez oskarżonego.

Zeznania tego świadka zasługują na wiarę w części dotyczącej tego, że w dniu zdarzenia jechał samochodem C. (...) wypożyczonym z wypożyczalni prowadzonej przez oskarżonego, doszło do zdarzenia drogowego, którego sprawcą została uznana kierująca innym pojazdem i oddał ten samochód do warsztatu, zgodnie z zaleceniem pracownika wypożyczalni. Ta część zeznań tego świadka jest bowiem zgodna z wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniach A. M. (k.390), A. Ś. (k.102v,381v), R. S. (1) (k.63v,365v) i rejestrem zdarzeń drogowych (k.16). Zeznanie tego świadka nie są wiarygodne w części, w której podał, że zdarzenie było „normalną” kolizją drogową, gdyż jest to sprzeczne z opinią biegłego (k.127-141,152v,366), który wyraźnie wskazał, że przedmiotowy samochód oprócz uszkodzeń odpowiadającym zdarzeniu z samochodem V. (...) w dniu 8 listopada 2015 r. miał inne, i to znacznie poważniejsze, uszkodzenia powstałe w innych okolicznościach. Należy zwrócić uwagę, że Prokuratura umorzyła sprawę w części dotyczącej udziału R. K. (1) w przedmiotowym zdarzeniu (k.330-332). Natomiast w realiach niniejszej sprawy uznać należy, że prawdopodobnie R. K. (1) jednak wziął udział w celowym uderzeniu w samochód kierowany przez G. S.. Wskazują na to jej zeznania oraz treść wyżej wskazanej opinii biegłego, która potwierdza, że uszkodzenia samochodu marki C. nie powstały tylko w wyniku zdarzenia z dnia 8 listopada 2015 r. na rondzie w Z..

Świadek A. M. (poprzednio S.) zeznała (k.390), że pracowała w wypożyczalni oskarżonego, nie pamięta w jakich to było latach, zakończyła pracę w grudniu 2015 r. Zajmowała się wypożyczaniem samochodów, zgłaszaniem wszelkich szkód, ogólną administracją w firmie. Wypożyczenia samochodu C. (...) nie pamięta, ponieważ dziennie wypożyczało się kilkanaście samochodów. Samochód nie był zwrócony bezpośrednio do firmy, skierowała klienta, żeby zaprowadził go do warsztatu po zdarzeniu drogowym, był to warsztat (...). W dniu wynajmu samochód był oglądany, sprawdzany i po powrocie również. Nie jeździli do warsztatu i nie sprawdzali uszkodzeń samochodu po zgłoszonej kolizji, bo tym zajmował się warsztat. Postępowanie po uszkodzeniu samochodu wyglądało tak, że kiedy samochód znajdował się w warsztacie samochodowym zazwyczaj dzwoniła do ubezpieczyciela i zgłaszała szkodę, opierała się na tym, co mówił jej klient i na opinii warsztatu, w warsztacie była osoba odpowiedzialna za opisanie szkód w pojeździe. Przyjeżdżał też rzeczoznawca z ubezpieczenia, który wyceniał samochód. Nigdy nie było takiego miejsca, żeby oskarżony chciał zawiązać szkodę.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, wiarygodnej części zeznań R. K. (1), zeznaniach D. W., umowie wypożyczenia samochodu (k.89), fakturze (k.91) i dokumentacji fotograficznej (k.36-52). Należy zwrócić uwagę, że od świadka ta nie była przesłuchiwana w postępowaniu przygotowawczym, a w czasie przesłuchania na rozprawie relacjonowała zdarzenia sprzed prawie 3 lat. Zrozumiałym jest zatem, że nie pamiętała szczegółów zdarzenia. Ponadto zdarzenie to było zwykłym, codziennym wydarzeniem w jej pracy, świadek nie miała powodów do uznania, że powinna zapamiętać to zdarzenie jako coś wyjątkowego. Co ważne świadek ta wyraźnie zeznała, że oskarżony nie ingerował w tok naprawy samochodów stanowiących mienie jego firmy i nie odwiedzał warsztatu, w którym był naprawiany

przedmiotowy samochód. Ponadto świadek wskazała, że oceniała oskarżonego jako osobę uczciwą, prowadzącą działalność gospodarczą nastawioną na zysk związany z rodzajem działalności, czyli z wypożyczaniem samochodów, a nie poszukującym dodatkowych zysków na zgłaszaniu do likwidacji fikcyjnych uszkodzeń samochodów, celem wyłudzenia odszkodowania.

Opinia biegłego z dziedziny badania wypadków komunikacyjnych (k.127-141,152v,366) jest jasna i pełna, sporządził ją specjalista z dziedziny rekonstrukcji zdarzeń drogowych i ich skutków, biegły udzielił przekonujących odpowiedzi na wszystkie pytania stron, nie była kwestionowana przez strony, stąd stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego. Opinia ta nie może natomiast stanowić przekonującego dowodu winy oskarżonego, gdyż zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza, że to oskarżony uczestniczył w zgłoszeniu uszkodzeń samochodu marki C. (...) o większej skali niż wynikające ze zdarzenia drogowego z dnia 8 listopada 2015 r.

Zgromadzony materiał dowodowy, w postaci dokumentów wymienionych na k. 390v został sporządzony obiektywnie, przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty nie nasuwają wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Wobec powyższego dokumenty te zostały uznane za podstawę ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość, poszczególne wiarygodne dowody uzupełniają się i potwierdzają. Na ich podstawie nie można przyjąć, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu, że w dniu 10 listopada 2015 r. w Z., woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić (...) .U. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 51.904,12 zł oraz doprowadził (...) .U. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 13.118,68 zł w ten sposób, że w celu uzyskania odszkodowania z tytułu polisy OC pojazdu V. (...) nr rej. (...) o numerze (...) w dniu 10 listopada 2015 r. jako właściciel pojazdu C. (...) nr rej. (...) złożył wnioski do (...) .U. S.A. o wypłatę odszkodowania z tytułu ww. polisy, w wyniku czego otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 13.118,68 zł, a w odniesieniu do pozostałej części odszkodowania w kwocie 38.785,44 zł zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania przez (...) .U. S.A., wprowadzając ubezpieczyciela w błąd co do faktycznego stanu pojazdu C. (...) po kolizji z dnia 8.11.2015 r. Czyn ten ma stanowić przestępstwo określone w art. 157 § 1 k.k.

Dla przyjęcia, że oskarżony dopuścił się tego zachowania koniecznym jest ustalenie, że oskarżony powziął zamiar doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i zamiar ten realizował. Analizując sposób działania oskarżonego należy rozważyć czy polegał on na wprowadzeniu pokrzywdzonego w błąd, czyli podjęciu podstępnych zabiegów w celu wzbudzenia w pokrzywdzonym mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy. Oskarżony nie zgłosił szkody w samochodzie C. (...), nie zlecił jego naprawy w warsztacie przy ul. (...) w W. ani nie wystąpił o wypłatę konkretnie wskazanego odszkodowania. Nie ma dowodów wskazujących na to, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z R. K. (1), a Prokuratura umorzyła śledztwo przeciwko niemu w niniejszej sprawie (k.330-332). Nie ma również żadnych obiektywnych dowodów wskazujących na to, że D. W. porozumiał się z oskarżonym i celowo spowodował większe niż wynikające z kolizji w dniu 8 listopada 2015 r. uszkodzenia samochodu C. (...).

Rozważania dotychczasowe prowadzą do wniosku, że uszkodzenia samochodu C. (...) powstały w wyniku czterech możliwych i prawdopodobnych zdarzeń, a to:

- 1) na skutek celowego działania oskarżonego współdziałającego z R. K. (1) oraz D. W., względnie innym pracownikiem warsztatu samochodowego przy ul. (...),
- 2) na skutek działania R. K. (1), który pod pozorem zderzenia z samochodem V. (...) chciał ukryć uszkodzenia samochodu C. (...), pochodzące z innego zdarzenia,

3) na skutek celowego działania D. W. lub pracownika jego warsztatu, przy czym zamierzał on lub oni stworzyć pozory, że przedmiotowy samochód doznał większych niż rzeczywiście szkód, a działanie to zostało podjęte na skutek chęci zarobku z prac remontowych,

4) w wyniku nie związanego ze sobą działania R. K. (1) i następnie dołączenia się D. W. do działania mającego na celu zwiększenie odszkodowania.

Tylko w wypadku przyjęcia pierwszej z czterech wymienionych wersji zdarzeń można przypisać oskarżonemu winę za doprowadzenie pokrzywdzonej instytucji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Oskarżony mógł mieć pomysł na szybki zarobek, poprzez doprowadzenie do kolizji drogowej z innym pojazdem, którego kierujący zostanie uznany za winnego spowodowania uszkodzeń jego samochodu. Jednak nie ma dowodów potwierdzających istnienie takiego porozumienia, a jak wynika z zeznań A. M. celowe uszkodzanie własnego samochodu celem uzyskania odszkodowania z tytułu jego naprawy było nieopłacalne (k.390). Logicznym i racjonalnym jest uznanie, że samochody stanowiące własność osoby zajmującej się ich wypożyczaniem powinny na siebie zarabiać i zwracać w ten sposób zainwestowane pieniądze. W razie uszkodzenia samochodu i jego naprawy samochód taki nie zarabiał, a zatem właściciel nie miał z niego dochodów. Ponadto po każdej naprawie samochód traci na wartości i nawet po naprawie jego sprzedaż staje się mniej opłacalna. Jeśli oskarżony planował choćby w przyszłości sprzedać samochody, które wypożyczał, to powinien unikać sytuacji, gdy miały one uszkodzenia i były naprawiane.

Należy uwzględnić, że wątpliwości co do okoliczności faktycznych powodów złożenia wniosku o odszkodowania powinny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, gdyż nie ma możliwości przeprowadzenia dowodów jednoznacznie podważających wiarygodność oskarżonego. Zgodnie z treścią art. 5 § 2 k.p.k. wątpliwości te powinny być zatem rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego.

Zgodnie zatem z treścią art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. należy uniewinnić oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, uznając że nie dopuścił się popełnienia tego czynu.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z przepisem powołanym w punkcie II wyroku.